20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 237.

Kraków, piątek 11 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł — Konto czekowe Warszawa 658.

„Nie zamierzamy wynaradawiać Polaków".

Znamienna mowa Gen. Gubernatora na uroczystości otwarcia Targów Jesiennych w Radomiu.

(pwp) **Radom,** 10 października. **We środę odbyło się w Radomiu uroczyste otwarcie Targów Jesiennych, przy udziale Generalnego Gubernatora dra Franka, oraz licznych przedstawicieli władz.**

Targi Jesienne w Radomiu są pierwszą tego rodzaju imprezą w Generalnem Gubernatorstwie stanowiącą wymowny obraz odrodzenia tych ziem pod względem rolniczym i przemysłowym.

Na uwagę zasługuje fakt, że Targi te odbywają się **prawie w rok po zakończeniu działań wojennych na naszych terenach** i doszły do skutku w takich rozmiarach po pokonaniu trudności spowodowanych zniszczeniami wojennemi i wstrzymaniem życia gospodarczego przez okres, jaki bezpośrednio po nich nastąpił. Targi są wymownym dowodem **skutecznego pokonania piętrzących się trudności**, a urządzenie ich świadczy o energji władz administracyjnych, które w tym krótkim czasie, dzielącym nas obecnie od zakończenia działań wojennych potrafiły na terenie Generalnego Gubernatorstwa ożywić życie gospodarcze i wciągnąć do współdziałania wszystkie czynniki, chętne do pracy.

Ponadto Targi te są dowodem, że obszary Generalnego Gubernatorstwa

pod względem gospodarczym zostały postawione na odpowiedniej wyżynie

dzięki nowym metodom organizacji życia gospodarczego i pracy. Organizacja ta uzyskała już taki poziom, że Generalne Gubernatorstwo, po roku celowych i fachowych wysiłków, nietylko stało się **samowystarczalne**, ale również jest **zdolne do uczestniczenia w wymianie gospodarczej w ramach obszarów Państwa Wielkoniemieckiego,** a przez współudział w życiu gospodarczem tego wielkiego, europejskiego rejonu przyczynia się ze swej strony do udziału w walce z Anglją.

Z racji tej niecodziennej uroczystości w życiu gospodarczem Generalnego Gubernatorstwa,

Wygłosił Generalny Gubernator dr Frank doniosłe przemówienie,

w którem m. in. powiedział:

Przed rokiem obszar stanowiący dzisiejsze Generalne Gubernatorstwo przedstawiał obraz zniszczenia wojennego i stanowił terytorjum conajmniej wybitnie niewdzięczne. Arterje komunikacyjne, zakłady przemysłowe, fabryki przedstawiały obraz fatalnego zniszczenia, zaś linje kolejowe i niezbędne dla wytwórczości rolniczej obszary były w stanie ruiny.

Dał się zauważyć brak bydła, brak surowców i maszyn. Ludność polska, pozostawiona swemu losowi, nie posiadała żadnego kierownictwa, nie posiadała ona odzieży a nawet niezbędnych środków żywności, jednem słowem kraj ten przedstawiał obraz całkowitego zniszczenia.

Wówczas to Kanclerz Hitler zadysponował, aby w czasie najkrótszym na tym obszarze zaprowadzić z całą energją stan normalny. Otwarcie Targów w Radomiu w dwanaście miesięcy po stworzeniu Generalnego Gubernatorstwa jest **niezbitym dowodem, iż to zadanie mogło być w całej pełni wykonane.** Właśnie w obecnym decydującym momencie dziejowym musimy sobie tu w Generalnem Gubernatorstwie zdać jasno sprawę z sytuacji gospodarczej oraz z tego, iż tu nie możemy prowadzić własnej i dla tego obszaru oddzielnej polityki gospodarczej.

Generalne Gubernatorstwo stanowi obszar terytorjalny o powierzchni około 100 tysięcy km. kw., nie posiadając nawet najmniejszych możliwości wydobycia węgla. W przeciwieństwie z tem dysponuje

poważnemi możliwościami wytwórczemi. Posiadamy natomiast poważne możliwości wydobycia **ropy naftowej,** przyczem w ciągu tego roku byliśmy w stanie wybitnie podnieść jej produkcję.

W okręgu radomskim mamy poważne złoża rudy żelaznej, mającej wielkie znaczenie dla produkcji stali. Posiadamy ponadto **znaczne zapasy surowców rolniczych i surowców wogóle.** Wszystkie te możliwości **dają nam gwarancję stworzenia wielu dziedzin własnego przemysłu.** Jest rzeczą jesną, że jeśli chodzi o inicjatywę prywatną i osoby samodzielnych przedsiębiorców, to w tej dziedzinie **musi decydować — i to jest zupełnie zrozumiałe — niemieckie kierownictwo.**

Musimy sobie jasno zdawać sprawę, że Generalne Gubernatorstwo zostało pomyślane przez Kanclerza Hitlera jako

trwała część składowa niemieckiego obszaru suwerennego,

po myśli decyzji Kanclerza Hitlera, obszar Generalnego Gubernatorstwa stanowi i stanowić będzie obszar życiowy narodu polskiego.

Jest jasnem, że my nie zamierzamy ani wynaradawiać, ani też germanizować. Polacy będą mogli rozwijać się stosownie do własnych zwyczajów i charakterystycznych cech, oraz własnych skłonności, o ile uznawać będą nowy porządek rzeczy na tym obszarze i o ile raz na zawsze pojmą, że wszelka gra na niepodległość i suwerenność, które po krótkim, historycznym upływie przestały być aktualne, i należą do przeszłości.

Na tym obszarze **chcemy dać Polakom** że zatem niema się w tym wypadku do czynienia z przypadkową decyzją, że zatem musimy się liczyć z trwałością organizacji potencji gospodarczej tego obszaru, ściśle związanego z siłami twórczemi potężnego państwa niemieckiego.

Należy zatem wyciągnąć taki wniosek: jeśli już w pierwszym roku — roku najgorszym, udało się szczęśliwie zaprowadzić porządek w dziedzinie gospodarczej i państwowej, to niezawodnie **będziemy mogli kontynuować tę pracę w równej mierze w przyszłości.**

— Bradzo często poruszane są kwestje — oświadczył Generalny Gubernator — **jakie zadania przypadną ludności polskiej.** — Chciałbym zatem z tego miejsca powiedzieć, że

możliwości rozwoju gospodarczego. Jest to celowe i leży w interesie wszystkich, którzy żyją w tym obszarze, **gdyż praca ludności polskiej okazała się w poważnym stopniu wartościową i nie chciałbym, jako najwyższy czynnik administracji tego terenu, pominąć milczeniem bardzo lojalnego stanowiska tysięcy urzędników i pracowników polskich, będących od roku w służbie niemieckiej administracji".**

Następnie po wyrażeniu podziękowania pod adresem Gubernatora okręgu radomskiego dra Lascha i gości, którzy przybyli do Radomia na tę ważną impreze,

Generalny Gubernator dokonał otwarcia Targów,

poczem z towarzyszącemi mu osobami przeszedł przez wszystkie pawilony wystawowe, interesując się eksponatami.

Liczne i niezwykle bogate eksponaty wystawione w gustownie udekorowanych stoiskach, pozwoliły na wgląd w możliwości i zdolności produkcyjne różnych gałęzi przemysłu okręgu radomskiego. Rolnictwo i kupiectwo dały olbrzymi pokaz swej wytwórczości.

Już w pierwszym dniu przez teren wystawowy przewinęły się olbrzymie rzesze zwiedzających, co świadczy, iż impreza ta cieszy się olbrzymiem powodzeniem i wyda w przyszłości poważne korzyści.

Uroczyste otwarcie Targów jesiennych w Radomiu.

Radom, 10 października. **W środę przedpołudniem odbyło się uroczyste otwarcie pierwszych Jesiennych Targów Radomskich, zorganizowanych — jak donosiliśmy — przez Wydział Propagandy i Oświaty Ludowej Dystryktu Radomskiego i tutejszą Izbę Przemysłowo-Handlową. Na uroczystość tę przybył Generalny Gubernator min. dr. Frank ze świtą, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz dystryktu i partji. Z okazji otwarcia Targów, domy przy ważniejszych ulicach miasta ustrojono flagami.**

Akt otwarcia Targów odbył się o godz. 11-tej w Domu Niemieckim. Na uroczystość tę złożyły się przemówienia szefa dystryktu **gubernatora dr. Lascha, dr. Emmericha** i Gen. Gubernatora **min. dr. Franka,** poczem goście udali się samochodami na teren Targów.

Dzięki przepięknej pogodzie, która nastąpiła po wielu dniach brzydkich i deszczowych, wrażenie, jakie przedstawia teren Targów, bogato udekorowany flagami, zielenią i kwiatami wypadło nadwyraz dodatnio. Targi mieszczą się przy ul. Waryńskiego w pobliżu dworca kolejowego oraz rozmieszczone są przedewszystkiem w wielkiej hali t. zw. „Kongresowej" oraz w kilku **nowowybudowanych pawilonach.** Pozatem jest pawilon restauracyjny oraz **mały kiosk urzędu pocztowego.** Główną halę przystrojoną również mnóstwem flag i zieleni, wypełniają **okazy przemysłu dystryktu radomskiego.** U wejścia do sali głównej znajduje się pięknie udekorowane stoisko polskiej prasy dystryktn, mianowicie „Dziennika Radomskiego", „Kurjera Częstochowskiego" i „Kurjera Kieleckiego". Halę podzielono na 4 korytarze, wystawiając w nich w barwnem urozmaiceniu **fabryki mebli, fabryki metalurgiczne z Częstochowy, Radomska i Radomia, porcelana ćmielowska, dalej prezentuje Tomaszów Mazowiecki swój bogaty przemysł włókienniczy, w szczególności wyroby znanej fabryki aztucznego jedwabiu, dalej fabryki dywanów i chodników.** Okazale wystąpił również **przemysł włókienniczy z Częstochowy** i Zakłady „Stradom".

Bardzo ładnie przedstawiają się **stoiska hut szklanych w Piotrkowie i Radomsku. Fabryka zapałek monopolu zapałczanego w Częstochowie** przedstawiła minjatury swoich maszyn, są dalej **marmury kieleckie, wyroby drzewne z Częstochowy i Piotrkowa, kielecka wytwórnia „Społem", fabryka telefonów „Ericson" z Radomia, oraz przemysł chemiczny w Częstochowie,** bardzo piękne jest stoisko z wyrobami z żywicy w Garbatce pod Radomiem.

W hali bocznej mieszczą się **eksponaty metalurgiczne zakładów Ostrowieckich,** a obok oddziału **Starachowickiego wielkie stalownie Braunschweig.** W tej samej hali pomieściły się **eksponaty przemysłu powiatu koneckiego,** mianowicie wyroby odlewnicze, narzędzia rolnicze, ceramika, fabryka farb i innych przetworów chemicznych. Pod gołem niebem w dalszym terenie Targów rozmieszczono maszyny i narzędzia rolnicze. Dalszy pawilonik, mały, kryty strzechą, przeznaczono na **eksponaty przemysłu pow. jędrzejowskiego,** gdzie obok wyrobów przemysłu metalurgicznego i ceramicznego zwraca uwagę bogate stoisko browaru jędrzejowskiego.

Na terenie Targów panuje od wczesnego rana bardzo ożywiony ruch.

Trudności ewakuacyjne w Kairze

(=) **Ateny,** 10 października. **Według wiadomości nadeszłych z Aleksandrji, — podjęta przed kilku dniami ewakuacja miasta Kairo postępuje stale naprzód.**

Na łamach wszystkich dzienników egipskich ukazały się odezwy do właścicieli samochodów i innych pojazdów, by je oddawali do dyspozycji z uwagi na trudności ewakuacyjne, oraz niemożność należytego zaopatrzenia ewakuowanych w żywność. **Mówi się o mającej nastąpić rekwizycji wszystkich samochodów.** Wszystkie zapasy konserw w Kairze i Aleksandrji zostały zupełnie nieoczekiwanie zarekwirowane. Na głównych szosach wypadowych rozgrywają się często niesamowite sceny.

I tak w niedzielę w pobliżu klasztoru Makarius doszło do sprzeczki między kilku Arabami i podoficerem wojsk angielskich, w czasie której tenże zastrzelił Araba, ponieważ tenże nie chciał oddać swego wozu, na którym znajdował się cały jego dobytek i aczkolwiek wóz nie przedstawiał wielkiej wartości.

Wizyta włoskiego ministra dewiz w Berlinie.

(=) **Rzym,** 10 października. We środę wieczorem wyjeżdża z Rzymu włoski minister dewiz Riccardi, który udaje się do Berlina na tygodniowy pobyt, przyczem odbędzie on z ministrem gospodarstwa Rzeszy Funkiem szereg rozmów, pozostających w związku z gospodarczą reorganizacją Europy.

Anglja ponownie otwiera drogę przez Burmę.

(§) **Tokio,** 10 października. **Ambasador angielski zakomunikował we wtorek ministrowi spraw zagr. Matsuoka, że z dniem 18 października ponownie otwiera komunikację na szosie przez Burmę.**

Została stworzona zupełnie nowa sytuacja

stwierdza dziennik japoński „Jomiuri Szimbun“.

(=) **Tokio,** 10 października. **W związku z ponownem otwarciem szosy przez Burmę, „Jomiuri Szimbun“ pisze, że w ten sposób została stworzona zupełnie nowa sytuacja, ponieważ otwarcie tej szosy jest równoznaczne z wmieszaniem się do konfliktu chińskiego.**

Stanowi to **wyzwanie pod adresem Japonji,** która stara się o stworzenie zadawalającego obszaru życiowego na Dalekim Wschodzie. Z chwilą otwarcia szosy w Burmie, **w stosunkach Japonji do Anglji i Ameryki nastąpił nowy okres.**

Od chwili wybuchu wojny europejskiej, materjały wojenne dostarczane Czungkingowi przez szosę burmańską, były głównie pochodzenia amerykańskiego. Z tego także powodu Stany Zjednoczone **wywierały nacisk na Anglję w sprawie ponownego otwarcia tej szosy.**

Z drugiej strony Anglja od samego początku zachowywała się nielojalnie i przed upływem roku przyrzekła zamknięcie drogi dla dostaw przez Hong-Kong, podczas kiedy w rzeczywistości jeszcze dzisiaj idą dostawy przez Hong-Kong do Czungkingu.

Zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych „Japan Times“ podkreśla, że **krok angielski należy uważać jako nieomylną oznakę wspólnego frontu angielsko-amerykańskiego przeciwko Japonji.**

Droga przez Burmę, która składa się w Burmie linji kolejowej, a na terytorjum chińskiem z autostrady, może — według doniesienia tegoż dziennika — przewieźć miesięcznie ograniczoną ilość transportów, do wysokości 10.000 ton w razie zmobilizowania 100 samochodów ciężarowych dziennie.

Minister spraw zagranicznych Japonji stwierdził w swej ostatniej mowie, że **ponowne otwarcie drogi przez Burmę równoznaczne jest z ujawnieniem planów angielskiej polityki wobec Japonji po zawarciu Paktu Trzech.**

Głosy prasy tokijskiej o otwarciu przez Anglików drogi do Burmy.

(§) **Tokio,** 10 października. **Oficjalne zawiadomienie kół angielskich o ponownem otwarciu drogi do Burmy, określane jest w kołach politycznych oraz przez prasę, jako rzecz, która nikogo nie zaskoczyła.**

Dzienniki poranne w komentarzach podkreślają, że krok podjęty przez Anglików był dawno oczekiwany, oraz że Japonja była odpowiednio przygotowana do reakcji. Ze zdecydowanego tonu prasy wysnuć należy wnioski, że **Stany Zjednoczone były główną sprężyną tej akcji angielsko-amerykańskiej.**

„Tokio Asahi Szimbun“ określa fakt otwarcia drogi do Burmy jako **„angielsko-amerykańską ofensywę“, zwróconą przeciw Japonji,** oraz jako „pierwszy strzał w Pakt Trzech Mocarstw“. Ponieważ niezmienny kurs polityki japońskiej został potwierdzony podpisaniem Paktu Trzech Mocarstw, nie można dopatrywać się w zarządzeniu brytyjskiem niczego szczególnego. Japonja będzie nieomylnie kroczyć swą drogą.

Japonja posiada zapasy żelaza i złota.

Oświadczenie prezydenta japońskiego urzędu planowania.

(§) **Tokio,** 10 października. **W przemówieniu wygłoszonem do japońskich gubernatorów stwierdził prezydent urzędu planowania rządu japońskiego Hoshino, że Japonja już dawniej czyniła systematycznie zapasy materjałów, w szczególności zaś materjałów wojennych, których posiada poważne zapasy, aby w wypadku zerwania stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonemi i Anglją, oraz posiadłościami zamorskiemi tych państw, nie znaleźć się w przykrej sytuacji.**

Japonja, Mandżukuo i Chiny posiadają dostateczne zapasy surowców, potrzebnych do produkcji żelaza i stali; niema zatem najmniejszych powodów do zaniepokojenia.

Co się tyczy dostawy ropy, to rząd podjął wszystko, aby zapewnić sobie należyte funkcjonowanie dostaw. Gospodarka prywatna będzie w stanie otrzymać takie zapasy, które są konieczne. W każdym bądź razie uważać należy za wskazane **prowadzenie kontroli rozdziału i zużycia.** Ropa dla celów wojskowych została należycie zabezpieczona i nie należy obecnie spodziewać się, iż zajdą jakiekolwiek trudności.

Zakaz przywozu towarów luksusowych do Mandżukuo.

(§) **Pekin,** 10 października. Rząd mandżurski nosi się z projektem zmiany ustawy handlowej w ten sposób, że wprowadzić ma zakaz przywozu wszelkiego rodzaju przedmiotów, które mogą być uważane za artykuły luksusowe. Niektóre artykuły luksusowe mają być objęte zakazem produkcji i sprzedaży w granicach kraju.

Mussolini na wizytacji II korpusu armji włoskiej.

(=) **Rzym,** 10 października. **Mussolini przybył we środę do Gorycji, gdzie wziął udział w paradzie XI. korpusu armji.**

W godzinach południowych Mussolini, żywiołowo witany przez ludność wiejską, przybył do Lipizza, gdzie wraz z księciem następcą tronu i sztabem generalnym wziął udział w ćwiczeniach bataljonu piechoty, który miał za zadanie zdobycie silnie umocnionych pozycyj.

Rezerwy armji włoskiej gotowe do akcji.

(=) **Medjolan,** 10 października. W związku z inspekcją armji padańskiej, dokonaną ostatnio przez Mussoliniego — pisze „Regime Fascista“ — iż zagranicą powinni wszyscy wiedzieć, że **poza armjami, znajdującemi się na granicy zachodniej, w strefie zawieszenia broni, w Albanji, względnie Libji, w dolinie rzeki Pad zebrane są olbrzymie rezerwy, które każdej chwili mogą być rzucone na nowy, względnie już istniejący teren wojny.**

Nieznany samolot nad Gibraltarem.

(§) **Madryt,** 10 października. **Od strony Morza Śródziemnego wynurzył się obcy samolot, który nadleciał nad Gibraltar, nie zrzucając bomb. Baterja artylerji przeciwlotniczej otworzyła ogień, który był bezskuteczny.**

Marszałek de Bonos uda się do Madrytu.

(=) **Rzym,** 10 października. **Jak urzędowo komunikują, w najbliższych dniach uda się marszałek de Bonos do Hiszpanji, celem wręczenia generałowi Franco orderu Anunciaty, nadanego mu przez króla i cesarza.**

Marszałkowi de Bonos towarzyszyć będzie specjalna delegacja, w skład której m. in. wejdzie generalny dyrektor ministerstwa Afryki włoskiej.

Rzymskie dzienniki wieczorne podnoszą, że wizyta marszałka de Bonos potwierdza dobre stosunki łączące oba kraje, oraz solidarność między obydwoma regimami — jak również zaufanie rządów obydwu państw. Zarówno w Rzymie, jak i w Madrycie odwiedziny delegacji witane są z uczuciem radości, odpowiadającem sympatjom narodów włoskiego i hiszpańskiego.

Stany Zjednoczone wstrzymały dostawę samolotów do Syjamu.

(§) **Berno,** 10 października. **Jak z Nowego Jorku donosi agencja Havasa, na rozkaz rządu Stanów Zjednoczonych zatrzymano wszystkie okręty, które zawinęły do portu Manilla na Filipinach z ładunkiem samolotów, nabytych przez rząd syjamski w Stanach Zjednoczonych i mających być przewiezione do Bangkoku.**

Przed kilku dniami zapowiedziały dzienniki amerykańskie, że wobec ścisłej współpracy między Japonją i Syjamem, Stany Zjednoczone nie będą dostarczały samolotów rządowi syjamskiemu.

Żydzi opuszczają Szwajcarję.

Kierunek podróży — San Domingo.

(§) **Berno,** 10 października. **W najbliższych dniach opuści Szwajcarję 60 żydów, przebywających obecnie w jednym z obozów, którzy przez Portugalję odpłyną do San Domingo.**

Przed kilku dniami opuściło Szwajcarję 50 emigrantów żydowskich, którzy udali się w tym samym kierunku.

Pierwsza antyżydowska ustawa w Bułgarji.

(§) **Sofja,** 10 października. **Bułgarska Rada ministrów w czasie wielogodzinnych narad, które przeciągnęły się aż do godzin popołudniowych na wtorek, uchwaliła projekt ustawy w sprawie ochrony narodu.** Ustawa ta, wymagająca jeszcze zatwierdzenia przez Sobranje, zawiera następujące 3 ważne punkty:

1) **Rozwiązanie i zakaz wszystkich tajnych i obcych organizacyj w kraju.**

2) **Ograniczenie praw obywateli pochodzenia żydowskiego.**

3) **Zarządzenia przeciw propagandzie, szkodzącej państwu i narodowi.** Na specjalną uwagę zasługuje przedewszystkiem punkt 2, gdyż stanowi on po raz pierwszy w historji Bułgarji postanowienie ustawowe, skierowane przeciwko żydom.

Włochy nie prowadzą wojny przeciwko Egiptowi.

(=) **Rzym,** 10 października. Pewien żołnierz armji egipskiej, który znalazł się wśród jeńców, wziętych do niewoli koło Sidi Barani, został — jak donosi „Messagero“ — **wypuszczony na wolność przez naczelną komendę armji włoskiej.**

Żołnierz oświadczył, że został odkomenderowany przez swego dowódcę do Marsa Matruk w sprawach prowiantowych. W drodze powrotnej zabłądził on, nie brał jednak udziału w żadnych działaniach wojennych i nie jest na żołdzie angielskim. **Żołnierz egipski nie został potraktowany przez Włochów jako jeniec wojenny i został natychmiast wypuszczony na wolność.**

Dziennikarz amerykański wydalony z Włoch.

(=) **Rzym,** 10 października. **Herbert Matthews, korespondent rzymski amerykańskiego dziennika „New York Times“ otrzymał od rządu włoskiego nakaz opuszczenia Włoch.**

W sposób nieodpowiedzialny wywoływał on wśród czytelników amerykańskich wrażenie, jakoby mocarstwa osi zamierzały wtrącać się do wewnętrznych stosunków Stanów Zjednoczonych.

Dzień i noc bez przerwy trwają ataki na Londyn i inne miasta angielskie.

Berlin, 10 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Krążownik pomocniczy, donosi, jako dotychczasowy wynik swego skutecznego prowadzenia wojny handlowej na wodach zaoceanicznych, o zatopieniu 52.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych.

Ataki odwetowe lotnictwa na Londyn i inne ważne punkty wyspy brytyjskiej były kontynuowane wczorajszego dnia i w nocy bez przerwy. Szczególnie skuteczne były ataki na liczne miasta, urządzenia portowe i przemysłowe, tory kolejowe, jak również lotniska w Anglji południowej. Na siedmiu placach brytyjskiego lotnictwa udało się zniszczyć przez celne trafienia od średniego do najcięższego kalibru bombami hangary i koszary i zniszczyć liczne samoloty na ziemi, częściowo w niskim locie z karabinami maszynowemi.

Dalszemi celami ataków były obozy wojskowe, objekty przemysłowe i zakłady zaopatrzenia w Anglji południowej, trafienia bombami wywołały w rozmaitych miejscowościach silne pożary.

Także i na wybrzeżu zachodniem bomby ciężkiego kalibru trafiły w urządzenia portowe i przemysłowe.

U wybrzeża szkockiego samolot wywiadowczy zaatakował okręt handlowy kilkoma bombami. Okręt stanął w płomieniach i pozostał, zanurzając się.

Na północny zachód od Irlandji, w oddaleniu ponad 200 km. od wybrzeży szkockich, samolot bojowy zaatakował w śmiałym niskim locie silnie zabezpieczony konwój z pięcioma wielkiemi, w pełni obsadzonemi transportowcami wojskowemi i kilka razy trafił jeden okręt pojemności ok. 20.000 ton. Transportowiec zatrzymał się.

Nocne naloty nieprzyjaciela na Rzeszę i na obszary obsadzone były dla brytyjskich bombowców, skutkiem silnego działania obronnego niemieckiej artylerji przeciwlotniczej, szczególnie obfitujące w straty.

Przez zrzucenie nieprzyjacielskich bomb kilka domów w kilku miastach Niemiec północnych i północno-zachodnich zostało uszkodzonych, jak również kilka osób zostało zabitych. Próby ataków nieprzyjaciela na zakłady przemysłowe i urządzenia kolejowe pozostały bez skutku.

Wczorajsze straty nieprzyjaciela wynoszą 16 samolotów, z których 12 zostało zestrzelonych w walce powietrznej, a cztery przez artylerję przeciwlotniczą. Trzy niemieckie samoloty nie powróciły z lotu na nieprzyjaciela. (p).

Rozbicie zmotoryzowanego oddziału angielskiego w Afryce północnej.

Rzym, 10 października. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco: główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Włoskie siły powietrzne zaatakowały na Malcie skład torpedowy Valetta i skład materjałów pędnych w Calafrana. W ciągu walki powietrznej między włoskiemi samolotami a nieprzyjacielskiemi myśliwcami jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony w płomieniach. Jeden włoski samolot nie powrócił.

W Afryce północnej działalność zmotoryzowanych kolumn. **Włoskie samoloty bojowe rozbiły zmotoryzowany nieprzyjacielski oddział pod Bir Kampa, 70 km. na południe od Sidi Barani i ostrzelały go z karabinów maszynowych, przyczem samochody pancerne zostały unieszkodliwione.** Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Nieprzyjacielskie naloty na Tobruk i Bardia nie pociągnęły za sobą żadnych strat ani ofiar.

W Afryce wschodniej włoskie patrole na granicy erytrejskiej **zmusiły do ucieczki sudańskie formacje kawaleryjskie.**

Zbombardowany już na Morzu Czerwonem nieprzyjacielski konwój został ponownie dopadnięty przez włoskie formacje lotnicze i zbombardowany. Jeden trafiony parowiec opuścił konwój i udał się ze zmniejszoną szybkością w kierunku południowego wybrzeża egipskiego.

Przedłużenie służby wojskowej we Francji.

(=) **Genewa,** 10 października. **Według oficjalnego komunikatu francuskiego ministerstwa wojny, rocznik 1938, który stanowi większą część dzisiejszej armji francuskiej i który po demobilizacji [illegible] normalnej powinienby być zwolniony w październiku br. zostanie zatrzymany pod bronią jeszcze przez pewien okres czasu, zanim nie zostanie uzupełniony przez taką samą cyfrę ochotników.**

Miarodajne koła francuskie uzasadniają to zarządzenie m. in. tem, że rząd chce **uniknąć powiększania w znacznym stopniu panującego obecnie we Francji bezrobocia** przez równoczesne zwolnienie jednego całego kontyngentu rocznego.

Ponadto ministerstwo wojny komunikuje, że za dodatkowy okres służby wojskowej będzie podwyższony żołd.

Autostrada Kowno—Wilno.

(§) **Kowno,** 10 października. **Budowa autostrady Kowno—Wilno jest w pełnym toku.** Już dawniej po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Polską, projektowane było połączenie między obu miastami. Autostrada będzie posiadała 18 m szerokości i będzie składała się z dwóch jezdni, przedzielonych trawnikiem, szerokości 3 m. Ponieważ przeznaczona będzie ona wyłącznie dla samochodowej komunikacji, a ruch wozów konnych będzie na niej zabroniony, autostrada omijać będzie o ile możności skrzyżowania z linjami kolejowemi, szosami, gościńcami i większemi miejscowościami, które mogłyby tylko utrudnić szybkość jazdy.

Najmniejszy promień krzywizny z tych samych względów będzie wynosił co najmniej 1.000 m, maksymalne wzniesienie tylko 4%. Koło Kowna autostrada kierować się będzie po wyjściu z miasta z prospektu Savanoriu w stronę Palemone, koło tej miejscowości skrzyżuje się z linją kolejową i obejdzie od północy Rumszyszki, gdzie urządzony będzie przystanek. Również od północy autostrada ominie Ziezmariari, dalej przebiegać będzie przez miejscowości Kruonis i Kajszadoris.

Projekt litewski przewidywał budowę autostrady tylko do dawnej linji administracyjnej. Okazało się jednak, że odcinek zbudowany przez Polaków od miasta Wilna aż do linji administracyjnej, posiada zaledwie 12 m szerokości i jezdnię zaledwie 5 m szerokości i prowadzi przez ludne miejscowości, co przeszkadza w rozwijaniu większej szybkości jazdy. Wobec tego szosę tę przebudowuje się od dawnej linji administracyjnej.

Autostrada przekracza Wilję koło Landwarowa [illegible] i wkracza do Wilna od strony północnej koło Szeszkin. Nad autostradą, która posiada długości 80 km pracuje obecnie około 3.000 robotników i około 500 zaprzęgów.

Prasa państw neutralnych o atakach na Londyn.

Niemieckie ataki powietrzne na Anglję były cięższe i ogarnęły większe obszary niż dotychczas

(=) **San Sebastian**, 10 października. — ... **„Reuter“ przyznaje, że niemieckie a-...ki powietrzne w ciągu ostatniej nocy na ...dę były cięższe i ogarnęły większe ...strzenie, niż kiedykolwiek dotychczas.** Niemcy zaatakowali przeszło 80 powiatów, w tem również powiaty południowo-wschodniej Anglji, oraz w pozostałych hrabstwach. **Atak na Londyn był szczególnie zażarty.** Tylko z rzadka zdarzały się takie minuty, w których nie słyszano szumu motorów. Atakujący zjawiali się w większych eskadrach, które niedaleko przed Londynem rozbijały się na mniejsze grupy. **Również Livrpool był ponownie atakowany.**

W Londynie i na jego przedmieściach wybuchły ponownie liczne pożary, a w domach mieszkalnych i w budynkach przemysłowych zostały wyrządzone nowe szkody. Również z innych miast nadeszły liczne doniesienia o wyrządzonych zniszczeniach.

Nowy Jork, 10 października. **Agencje amerykańskie podają przejmujący obraz niemieckich ataków na Londyn.** „W chwili, kiedy tłumy ludności udawały się rano do pracy, niemieckie samoloty przedarły się przez londyńską linję obronną i przypuściły straszne ataki bombowe na londyńskie City.

Ponieważ Londyńczycy przypuszczali, że Niemcy dokonują tylko zwykłych porannych lotów wywiadowczych, nie zwracali uwagi na syreny ostrzegawcze i zatarasowali drogi, place oraz urządzenia komunikacyjne. Wśród huku bomb ludzie poczęli się tłoczyć na chodnikach, lub biegli do najbliższych schronów. Jeden autobus wypełniony do ostatniego miejsca **został zamieniony uderzeniem bomby w bezkształtną masę żelaza.** Również **jedna stacja kolei podziemnej została trafiona bombą.**

Ataki dzienne nastąpiły po długim ataku nocnym, który również spowodował wielkie spustoszenia“.

„Wiele setek bomb wybuchowych i zapalających zrzucono podczas nocnego ataku na Londyn“ — donosi „America CQ“ — wiele ulic zostało zamienionych w stos gruzów“.

Helsinki, 10 października. **„Wojna powietrzna znajduje się u swego punktu kulminacyjnego“** — pisze jeden z dzienników fińskich, przyczem stwierdza, że ostatnie niemieckie ataki powietrzne były najgwałtowniejsze w ciągu całej wojny. Deszcz bomb spada bezustannie na Londyn.

Madryt, 16 października. **Dziennik „Informaciones“ uważa sytuacje Londynu za rozpaczliwą** i sądzi, że wyspa brytyjska nie będzie w stanie na dłuższy okres stawić czoła blokadzie europejskiej. Dziennik wyraża opinję, że Londyn, a wraz z nim cała Anglja musi wybierać pomiedzy śmiercią a kapitulacją.

Sztokholm, 10 października. **Szwedzkie czasopismo tygodniowe „Vecko Journalen“ przynosi niezmiernie charakterystyczne sprawozdanie naocznego świadka z Londynu, zawiarające wrażenia i opie olbrzymiej siły ataków niemieckich.**

Sprawozdanie to pisane jeszcze we wrześniu stwierdza, że po trzech tygodniach wojny powietrznej Anglicy nie czynią już wrażenia specjalnie zdolnych do oporu. Jak będą oni wyglądali po trzech miesiącach, sprawozdawca nawet niema odwagi sobie wyobrazić.

Każdej nocy tysiące ludzi udaje się pociągami za miasto do jednej z grot, wykopanych w czasach przedhistorycznych przez przodków Brytyjczyków. W jaskiniach tych wilgoć ścieka ze ścian i sufitu. Groty te stały bezużytecznie przez szereg stuleci, aż dopiero teraz zaczęto je znowu używać. Szereg firm autobusowych organizuje każdego wieczora „wycieczki“ do tych grot, przyczem za dwa szylingi i 6 pensów otrzymuje się miejsce siedzące.

W tych warunkach wielu Londyńczyków usiłuje przewieźć swoje dzieci w bezpieczniejsze, dobrze chronione miejsca. Takie miejsca jednak znajduja oni przeważnie zajęte już przez bogatych ludzi, którzy płacą każdą cenę, aby ratować swoje cenne życie.

„Daily Mail“ pt. „24 funty tygodniowo za pokój — ludzie szukając schronienia, wypychają dzieci“, pisze: „Ludzie szukający bezpiecznego schronienia, którzy gotowi są zapłacić każdą cenę, uniemożliwiają tysiącom dzieci londyńskich szukania schronienia w górach i dolinach okręgu Lake. **Władze miejscowe były zmuszone wydać najostrzejsze zarządzenia, aby zapewnić schronienia dla dzieci.**

Czynsze poszły tak w górę, a stojące do dyspozycji ubikacje są tak przepełnione, że kwatermistrze musieli przez 10 dni dosłownie czołgać się po wszystkich biurach, aby znaleźć schronienie dla 158 dzieci i kobiet, ewakuowanych z Londynu. Jeden z kwatermistrzów oświadczył, że **są ludzie, którzy płacili 6 funtów za dwie ubikacje tygodniowo.** Pokój z łóżkiem i kilku meblami kosztuje 2 do 4 funty tygodniowo. Za jedzenie i obsługę płaci się naturalnie osobno.

Oświadczył on dalej, że zakrawa poprostu na skandal, iż obwód Lake jest tak przepełniony bogatymi ludźmi, że dla biednych dzieci z Londynu nie pozostało już wcale miejsca. Wprawdzie przewidziano pomieszczenie 1000 dzieci londyńskich, ale już przybycie kilkuset oznaczałoby wywołanie nieprawdopodobnego zamieszania.



Powyższa mapka przedstawia rozmieszczenie objektów brytyjskiej morskiej bazy operacyjnej w Gibraltarze, która w ciągu ostatniego tygodnia była wielokrotnie skutecznie zbombardowana przez samoloty bojowe nietylko włoskie, ale również francuskie. Gibraltar jest najbardziej na południe wysuniętym punktem półwyspu hiszpańskiego i panuje jako wysoka skała nad wąską cieśnina, łączącą Ocean Atlantycki z Morzem Śródziemnem. Anglicy, którzy dawno zrozumieli strategiczne znaczenie tego punktu dla zabezpieczenia swoich dróg morskich, w momencie słabości politycznej i bezbronności wojskowej Hiszpanji, zagarnęli ten półwysep i rozbudowali go w silna twierdzę. Nowa Hiszpanja w ciagu ostatnich miesięcy niejednokrotnie w ramach wielkich publicznych, patrjotycznych demonstracyj manifestowała swą wolę nietolerowania dłużej w obcych rękach tego kawałka ziemi hiszpańskiej. (Rys. PWP.).

Wojna w Chinach.



W wojnie chińsko-japońskiej bierze udział po stronie japońskiej pewna ilość żołnierzy chińskich, którzy nie zgadzają się z kierunkiem narodowego rządu Czang-Kai-Szeka. Zdjęcie nasze przedstawia grupę ochotników chińskich, walczących po stronie japońskiej przeciwko wojskom Czang-Kai-Szeka.

Japoński minister marynarki.



Jednym z najbardziej wpływowych ludzi w nowym gabinecie japońskim jest minister marynarki Koshiro Oikawa, którego przedstawia nasze zdjęcie.

Kosztowne wycieczki angielskich balonów zaporowych.

Kłopoty władz szwedzkich z nieproszonymi gośćmi.

(=) **Sztokholm**, 10 października. **W następstwie burz nad Anglją kraje skandynawskie zostały zalane formalnym potopem zerwanych angielskich balonów zaporowych.**

W ostatnich czternastu dniach widziano nad Szwecją, po ostatniej fali przeszło 100 balonów, ponownie około setki balonów, z tego wiele na bardzo znacznej wysokości. Zdaje się, że chodziło tu o głośno reklamowany w Anglji typ wysokopułapowego balonu, który wobec burz jest tak samo mało odporny, jak i jego poprzednicy.

Kiedy przed około 14 dniami nad Morzem Północnem przeciągnęła pierwsza jesienna burza, w ciagu kilku godzin kraje skandynawskie, mianowicie Danja, Norwegja i Szwecja, a nawet Finlandja **zostały formalnie zalane angielskiemi balonami zaporowemi,** pędzonemi przeważnie na niewielkiej wysokości.

Liny zwisające z tych „balonów na uwięzi“

wywołały, głównie w Szwecji, ogromne spustoszenia.

Lina jednego z takich balonów **uszkodziła radjostacje nadawcze w Tromsö** tak, że musiano zamknąć audycję na przeszło 24 godzin. **Setki przewodów wysokiego napięcia i innych przewodów elektrycznych zostały zerwane lub uszkodzone,** a na szerokich przestrzeniach Szwecji środkowej i południowej **musiano zastanowić ruch kolei elektrycznych.**

Szkody wyrzadzone w tym czasie przez angielskie balony na uwięzi oceniono na przeszło miljon koron szwedzkich. Na całą tylko Szwecję zapędzonych zostało

przeszło 130 balonów na uwięzi

tak, że ogólna cyfra zerwanych wówczas angielskich balonów tego typu doszła prawdopodobnie do 300, jeżeli się doliczy balony zaobserwowane nad Danją, Norwegją i Finlandją, oraz balony strącone do morza.

Z końcem ubiegłego tygodnia wiał nad Anglją i Morzem Północnem **gwałtowny wiatr południowo-zachodni,** który w ciągu nocy przybrał **rozmiary burzy.** Koło duńskich wybrzeży zachodnich stwierdzono wówczas już w nocy ponownie wielką ilość zapędzonych wichurą angielskich balonów na uwięzi, z których większa część

spadła do morza i zatonęła.

Inne zostały zapedzone nad Danję. Znaleziono takie balony w wielu miejscach w Jutlandji. Znaczną ilość z nich zestrzelono.

Balony te wyrządziły ponownie **znaczne szkody przedewszystkiem w przewodach elektrycznych dalsko przestrzennych.** — Dziesiątki innych balonów zapędzonych zostało dalej na wschód, a pierwszych takich angielskich nieproszonych gości zaobserwowano już koło zachodniego i południowo-zachodniego wybrzeża Szwecji. Niezwłocznie zaalarmowano szwedzkie placówki bezpieczeństwa, celem podjęcia wszelkich kroków, aby zapobiec powtórzeniu sie szkód w takich rozmiarach jak to miało miejsce przed czternastu dniami.

Król Leopold belgijski otrzymał Krzyż Legji Honorowej.

(§) **Vichy,** 10 października. **Rząd francuski postanowił ponownie udzielić królowi Leopoldowi belgijskiemu wielki Krzyż Legji Honorowej.**

Jak wiadomo, rząd Reynauda ogłosił odebranie królowi Leopoldowi tego odznaczenia.

Zamknięcie konsulatu francuskiego w Kenji.

(=) **Berno,** 10 października. **Władze brytyjskie na terenie Kenji zamknęły lokal francuskiego konsulatu w Nairobi, stołecznem mieście Kenji.**

Narazie brak szczegółów, niemniej jednak stwierdzić należy mnożące się wypadki nieprzyjaźni Anglików, zwrócone przeciw swemu b. sprzymierzeńcowi.

Foto-telegraficzne połączenie Moskwy ze Lwowem.

(§) **Moskwa,** 10 pażddziernika. Komisarjat poczt Związku Sowietów wydał zarządzenie w sprawie podjęcia bezpośredniego połączenia foto-telegraficznego między Moskwą i Lwowem. Uruchomienie połączenia na tym odcinku nastąpiło w dniu 1 października br.

W kilku wierszach.

Długi Brytanji wynoszą ponad 10 miljardów. W pierwszym roku wojny światowej zadłużenie Anglji wynosiło miljard.

* * *

Według ostatnich doniesień miało zginąć 300 osób, zaś 500 odniosło rany w czasie ataków powietrznych nad Czungkingiem.

* * *

Gubernator francuskich Indochin odbył pierwszą konferencję z kierownikiem japońskiej komisji inspekcyjnej.

* * *

Największy kanał zbudowano w dawnych wiekach prawdopodobnie w Chinach; celem jego było połączenie południowych i północnych Chin. Ten Wielki albo Imperatorski kanał był tak długi, że możnaby nim połączyć morza Adrjatyckie i Północne. Szerokość jego wynosi od 50 do 300 metrów, a chociaż istnieje do dzisiejszego dnia, to stracił jednak swe znaczenie.

KRONIKA

Zwalczanie chorób wenerycznych.

(pwp) **Kraków,** 10 października. Wśród ludności Generalnego Gubernatorstwa choroby weneryczne są bardzo rozpowszechnione. Celem ich zwalczania zarządzono postanowieniem z 22 lutego 1940 r. m. in., że każda osoba, cierpiąca na chorobę weneryczną, pociągającą niebezpieczeństwo zarażenia innych, **jest zobowiązana leczyć się u lekarza aż do ostatecznego wyleczenia. Niestosowanie się do tego zarządzenia, zagrożone jest karą więzienia.**

Celem umożliwienia skutecznej kontroli nad tem, czy chore osoby leczą się faktycznie aż do ostatecznego wyzdrowienia, wydano drugie zarządzenie o zwalczaniu chorób wenerycznych z 4. X. 1940 r. **zakazujące leczenia pośredniego.**

Celem uniemożliwienia wenerycznie chorym unikania kontroli lekarskiej wymienione zarządzenie zakazuje dalej reklamowania i sprzedaży środków do domowego leczenia. Ponadto wszystkie środki lecznicze, służące do leczenia chorób wenerycznych, mogą być wydawane w aptekach **tylko na receptę lekarską.** Przekraczanie tych postanowień jest również zagrożone karami więzienia.

Ujęto mordercę komendanta posterunku.

(Jo) **Kraków,** 10 października. W dniu 25 marca 1940 roku, został zamordowany sierżant policji, komendant Posterunku Policji w Borku Fałęckim. Od tej pory policja kryminalna w Krakowie przeprowadzała szereg żmudnych dochodzeń celem ujęcia sprawcy i dopiero w ostatnich dniach ustalono, że **mordercą był Wojciech Piątek,** lat 36 — z zawodu krawiec, zawodowy włamywacz, karany szereg razy za włamania kasowe, które mu zapewniły łącznym wyrokiem 15 lat więzienia. Pomocnikami w dokonanem morderstwie byli: przyjaciółka jego Marja Sermak, lat 21 — z Borku Fałęckiego, oraz dorożkarz Kazimierz Sikora, lat 27 — z Woli Duchackiej, który dostarczył Piątkowi broni. — **Wszystkich sprawców ujęto i osadzono w więzieniu Sądu okr. w Krakowie.**

Ukończenie budowy nowego spichlerza w Siedlcach.

(pwp) **Warszawa,** 10 października. **Kilka dni temu został oddany do użytku nowy spichlerz zbożowy w Siedlcach dla magazynowania zboża na zimę dla okręgu warszawskiego.** W uroczystości otwarcia wzięli udział: Starosta Powiatowy dr Gehrke, zastępca Szefa Wydziału Wyżywienia i Gospodarki Rolnej przy Urzędzie Szefa Okręgu Warszawskiego dr Stier, kier. Wydz. Wyżywienia i Gospodarki Rolnej pow. siedleckiego p. Schulz i inni.

Starosta powiatowy dr Gehrke w krótkiem przemówieniu wskazał na ważność spichlerza w ramach odbudowy gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa i wyraził nadzieję, że stosownie do swego przeznaczenia będzie on zawsze pełny.

Zastępca Szefa Wydziału Wyżywienia dr Stier mówił o zadaniach Spółdzielni Rolniczych jakie powstały ostatnio na terenie Okręgu Warszawskiego, a będące żywemi pośrednikami między wytwórcą a konsumentami. P. Schulz dziękował w ciepłych słowach tym, którzy przyczynili się do szybkiego ukończenia budowy nowego spichlerza, a specjalnie kierownikowi gospodarczemu Spółdzielni Rolniczej, p. Kozickiemu za inicjatywę i daleko idącą pomoc przy realizacji planu budowy.

Zapomogi dla osób które powróciły z Rosji i Litwy.

Kraków, 10 października. **Rada Główna Opiekuńcza nadesłała nam następujący komunikat:**

Niniejszem wzywa się reemigrantów potrzebujących wsparcia, którzy powrócili:

1) z terenów Polski zajętych przez Rosję Sowiecką, na obszar Generalnego Gubernatorstwa **do dnia 26 czerwca 1940 r.,** a którym przy przekraczaniu granicy zostały odebrane przez Władze celne banknoty Banku Polskiego,

2) z terytorjum wileńskiego (Litwa) przez obóz „Stalag I B“ w Hohenstein, a którzy uzyskali poświadczenia Komendantury obozu „Stalag I B“ co do posiadanych przez nich banknotów Banku Polskiego **do pisemnego zgłoszenia się do Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, ul. Krowoderska 5.**

Wymienione osoby mogą ewentualnie uzyskać pod koniec tego roku zapomogę, o ile udowodnią swe ciężkie położenie materjalne i o ile odpowiadają poniżej podanym warunkom.

Warunki uzyskania zapomogi.

a) powrót na obszar Generalnego Gubernatorstwa najpóźniej do dnia 26 czerwca 1940 r.,

b) miejsce zamieszkania w obrębie Generalnego Gubernatorstwa,

c) posiadanie poświadczenia Władz celnych co do odebranych banknotów Banku Polskiego, względnie poświadczenie Komendantury „Stalag I B“ w Hohenstein co do banknotów Banku Polskiego przez nich zgłoszonych.

Składanie wniosków.

Wnioski o wypłacenie zapomóg osobom mogącym według wyżej podanych warunków otrzymać zapomogi, **należy nadsyłać najpóźniej do dn. 20 października 1940 r. na ręce Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, ul. Krowoderska 5.**

We wnioskach należy podać: a) dokładny adres wnioskodawcy; b) przynależność narodową wnioskodawcy; c) przynależność rasową wnioskodawcy (aryjczyk wzgl. niearyjczyk); d) odpis stanu majątkowego oraz obecnego dochodu.

Do wniosku winni dołączyć reemigranci z terenów Rosji Sowieckiej **poświadczenie Straży Celnej,** a reemigranci z Litwy **poświadczenie Komendantury wzgl. Straży Celnej.**

Rozmyślne podane okoliczności niezgodnych z prawdą, uważać się będzie jako usiłowane oszustwo i sprawę przekaże się sądom karnym.

Osoby narodowości niemieckiej (Volksdeutsche). Osoby narodowości niemieckiej składają wnioski do „Volksdeutsche Gemeinschaft“ w Krakowie ul. Karmelicka 16, która przeprowadza podobną akcję zapomogową.

Chorzy żołnierze b. armji polskiej są przyjmowani do szpitali.

Warszawa, 10 października. (pwp) **Jak się dowiadujemy, żołnierze, uczestnicy obecnej wojny mogą być przyjmowani do byłych polskich szpitali wojskowych, a mianowicie chorzy skierowani przez władze niemieckie transportem z obozu jeńców lub indywidualnie, wszyscy inni żołnierze b. wojsk polskich, których cierpienie, względnie kalectwo stoi w związku z działaniami wojennemi w 1939 r. jak i żołnierze, którzy przebywali w obozach, względnie na leczeniu w szpitlach i zostali wypisani, a których stan zdrowia pogorszył się i wymaga dalszego leczenia, oraz zabiegów chirurgicznych.**

Wszyscy wyżej wymienieni, z wyjątkiem przysłanych transportem, zgłaszają się u **kierownika ambulatorium w szpitalu Ujazdowskim,** który po stwierdzeniu konieczności leczenia szpitalnego i związku przyczynowego cierpienia (zranienia) z działaniami wojennemi z 1939 r. przekazuje zgłaszających się do izby przyjęć, a ta, po stwierdzeniu danych personalnych, przyjmuje następnie zainteresoanych w stan chorych i przydziela na odpowiedni oddział.

Co się panu śniło?

Kraków, 10 października.

Naogół wszelkie wróżby, oparte na snach ludzkich są poprostu lekceważone przez przeważną ilość ludzi. Jeśli jednak chcielibyśmy być szczerzy, wówczas musielibyśmy przyznać, że to wyśmiewanie się ze senników „egipskich“ i nieegipskich, jest **dość powierzchowne.** W istocie bowiem rzeczy niejeden z nas **skrycie wierzy w sny,** które podobno mają się sprawdzać w dużym procencie.

Ze tak jest, świadczy o tem **pokaźna ilość senników, jakie kursują wśród ludności i to nietylko w świecie służących.** Tak jest nietylko u nas, gdyż szczegółowe badanie bibljografji Francji wykazało 50 tego rodzaju książek.

W dzisiejszych czasach popyt na senniki jest zrozumiały. Człowiek, który nie może pojąć niejednego ze współczesnych wydarzeń, szuka wyjaśnienia choćby w senniku, aby tylko znaleźć jakieś wytłumaczenie. Nic dziwnego, że tego rodzaju produkcją senników, jako dobrym „interesem“ **zainteresowali się żydzi** i w czasach przedwojennych wydawnictwo senników, **stałe niemal wyłącznie pod znakiem żydostwa,** które do senników przemycało wiele pojęć talmudycznych i masońskich, co posiadało duże znaczenie z uwagi na bezkrytyczność tych, którzy tymi sennikami posługiwali się.

Możnaby dyskutować nad tem, czy pójście na rękę „magji“ sennikowej jest zgodne z potrzebami natury ogólnej, lecz stwierdzić trzeba, że jeśli zapotrzebowanie tego rodzaju istnieje, to **należy je zaspokoić przy pomocy możliwie najlepszego wydawnictwa.** Tem zapewne przekonaniem kierowali się wydawcy **„Wielkiego Ilustrowanego Sennika Egipsko-Chaldejskiego“,** który ukazał się przed niedawnym czasem na półkach księgarskich.

Sennik ten zawiera dokładne i wyczerpujące wyjaśnienia snów według najwiarygodniejszych źródeł Wschodu i dzieł derwisza Tiz Nigach“. W dodatku mamy „Księgę planet i przepowiedni według znaków zodjaku“, „Fizjognomikę“ i „Chiromancję, czyli sztukę poznawania charakteru“ oraz wreszcie „Sztukę wróżenia z kart“.

Jak widzimy jest to **encyklopedyczny podręcznik „wiedy tajemnej“,** który ma nam ułatwić zrozumienie i wyjaśnienie wielu zagadek życia społecznego.

Zapatrywania na senniki są różnorodne. Jedni się wyśmiewają z tego zabobonu, drudzy wierzą weń święcie, trzeci wreszcie kiwają głowami i... nie wiedzą, co mają robić. Dla wielu jednak sennik jest **dużą pomocą w życiu.** Rano przypominają sobie, co im się śniło i biegną do sennika, aby przekonać się, że „widzieć Anglika“ to znaczy nebezpieczni przyjaciele, a rozmawiać z nim — zaciekli wierzyciele. Ze zdumieniem przekona się, że jeśli komuś śnią się oświadczyny, to oznacza kłopoty. A jeśli komuś śni się śmierć — to (słuchajcie! słuchajcie!) oznacza długie życie.

Zapewne ukazanie się tej książki powitają z pewnem niezadowoleniem zawodowi wróżbici. Pocóż boiem iść do wróżki, skoro **samemu można sobie postawić kabałę, czy wróżyć ze snów?** Nie ulega jednak wątpliwości, że znaczna część tych różbitów zaopatrzy się szybko w tę książkę, aby poprostu uzupełnić swoje wiadomości.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że **książka została wydana bardzo starannie pod względem graficznym** i odbiega w tym zakresie od dawnych tego rodzaju wydawnictw. Oczywiście niema w niej już śladu z wpływów talmudycznych i tem samem sennik, który był dotychczas źródłem infiltracji wpływów żydowskich do społeczeństwa, źródłem tem być już przestał. „Sennik“ można zakupić w każdej księgarni, zarówno w wydaniu broszurowanem, jak i oprawnem.

Zastrzelenie niebezpiecznego bandyty.

Kraków, 10 października. (Jo) W dniu 6 bm. otrzymała Dyrekcja Policji w Krakowie informację, że przy ul. Mogilskiej 10 u dozorcy domu ukrywa się niebezpieczny bandyta, który w nocy z 27 na 28 września w towarzystwie czterech bandytów dokonał napadu rabunkowego w Brzeziu koło Podłęża na mieszkanie Stanisławy Bałutowej, gdzie zrabował garderobę wartości 1.000 złotych.

Na skutek tego doniesienia, poddano dom obserwacji i o godzinie 6.45 wkroczyli urzędnicy policji kryminalnej do mieszkania dozorcy domu Skowronka Piotra, gdzie zastano leżącego na otomanie poszukiwanego bandytę. W chwili gdy go usiłowano zatrzymać, **bandyta zaczął się bronić i w negliżu wybiegł na ulicę, lecz w czasie pościgu na rogu ul. Lubomirskiego został zastrzelony.**

W toku dochodzeń ustalono, że nazywa się on Henryk Bocin, liczy lat 28, zam. w Płaszowie przy ul. Krzywda 28, jest znanym kryminalistą, który w maju 1928 roku, zamordował w celach rabunkowych Marję Zając w Łętowicach p. Brzesko i za to został skazany przez Sąd Okr. w Tarnowie na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia, lecz w czasie działań wojennych zbiegł, uprawiając w dalszym ciągu proceder bandycki. Był poszukiwany przez policje w Tarnowie za szereg bandyckich napadów, a między innemi za udział w napadzie na plebanję w Porębie Rolnej pow. Tarnów, gdzie występował z bronią w ręku.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

10)

Zastępca dyrektora zachmurzył się. Nie przewidział takiego obrotu sprawy i był zbyt mało rutynowanym, aby odeprzeć ten nieprzewidziany atak.

— Przejaskrawia pan sytuację — próbował oponować. — Nie jest tak źle, jak pan przypuszcza. Pojedziemy do miasta i zorganizujemy pomoc. W ostateczności żywność przywiozą wam samoloty. Przecież teraz już cały kraj wie o nieszczęściu, jakie spadło na naszą okolicę. Dostaniecie pomoc na pewno.

— Byleby tylko nie zapóźno — odpowiedział nieprzejednany Putyra.

— A więc zrobione. Tymczasem zaś panom dwom, jako przedstawicielom świata robotniczego — mówił pompatycznie i z emfazą — poruczam dobro fabryki. Pamiętajcie, że to jest warsztat waszej pracy, dzięki któremu pracujecie i możecie utrzymywać swoje rodziny.

Putyra próbował oponować.

— Ten warsztat jest także waszym warsztatem — mówił, nie licząc się z formą ani wyrażeniami. — I dzięki niemu także i wy zarabiacie, a mimo to pan wyjeżdża, a pan dyrektor, który powinien wyjechać ostatni, uciekł pierwszy.

Urzędnikowi zrobiło się gorąco. A to dopiero przyjemniaczek, pomyślał sobie. Trzeba o nim popamiętać, kiedy minie ta cała przykra afera i pozbyć się jak najprędzej z fabryki. On tu gotów wywołać rewolucję.

— No, a teraz żegnam panów — oświadczył, przechodząc do porządku dziennego nad słowami Putyry. — Panowie darują, ale mam teraz masę roboty. Żegnam panów. — Podał im rękę i odprowadził do drzwi, zamykając je za nimi starannie, w obawie, że któryś z nich przecież wróci się.

V.

Gwóźdź i Putyra opuszczali pokój dyrektorski z uczuciem porażki. Nikt ich nie wybierał przedstawicielami świata robotniczego, jak ich to szumnie nazwał zastępca dyrektora, a oni w imieniu tego świata robotniczego przyjęli na siebie zobowiązania, których nie mogli wypełnić. Jasnem przecież było, że ludzie, gdy się dowiedzą o ucieczce dyrektora, inżynierów i urzędników, to zbuntują się. Dojść może do grubych awantur.

Na korzyść dyrekcji pracowała pogoda. Deszcz lał, jak z cebra i ludziom sprzykrzyło się stać nad rzeką. Poszli ku domom, pojękując i postękując. Gdy zapadł zmrok, cała wieś utonęła w ciemnościach. Nikomu nie chciało się siedzieć i mówić. Każdy wolał w cichości rozpamiętywać wydarzenia ostatnich godzin. Nad rzeką pozostali tylko wytrwali obserwatorzy, którzy swemi patykami co chwila mierzyli głębokość wody, chcąc wmówić w siebie, że woda opada.

A woda nie opadała. Wprost przeciwnie. Podnosiła się i widać było, że jeśli deszcze nie przestaną padać, to jutro fabryka i wieś zostaną odcięte od świata, gdyż woda zaleje tę nędzną szosę, po której mógł nadejść ratunek.

Putyra zwołał robotników do wielkiej hali. Niesamowicie wyglądało to zgromadzenie. Przyszli ludzie, wychudzeni, zabrudzeni, przemoknięci, zamartwieni. Gwóźdź począł im wyjaśniać, o co chodzi. Klarował im długo i uczenie to, co usłyszał w gabinecie dyrektorskim. Ludzie słuchali i kiwali głowami. Byli zadowoleni, że ktoś myślał za nich i nie zastanawiali się nawet nad tem, czy jednak nie oszukują ich. Putryra był rad z tego, gdyż chciał ludziom oszczędzić jeszcze większej troski. W tych godzinach zupełnie nie myślał o Marjetcie. Co tam Marjetta (po raz pierwszy opuścił tytuł: panna). Ona tyle warta, co jej ojciec, który uciekł pierwszy i zostawił ludzi na pastwę wody.

I kiedy ludzie rozeszli się do baraków na nędzną kolację, Putyra skierował się znowu nad rzekę. W tej właśnie chwili wyjeżdżały obydwa samochody fabryczne, wyładowane kobietami i dziećmi. Jechały z walizkami, a Putyra wiedział, że rzeczy zostały przeniesione popołudniu na wyższe piętra i cały dobytek zabezpieczony. Uderzyło go tylko to, że w ślad za samochodami firmowemi posuwały się dwa wielkie, szczelnie okryte wozy transportowe jakiejś firmy miejskiej. Nie zastanawiał się nad tem, co kryje się w ich wnętrzu. Poszedł na szosę, aby zobaczyć, czy samochody przejadą. Patrzył za niemi długi czas, gdyż samochody posuwały się bardzo powoli po rozmokłej szosie. Po pół godzinie jednak z oddali dobiegł go odgłos szybszych obrotów silników. Znak, że samochody wjechały już na brukowany odcinek szosy. Niebawem stukot silników rozwiał się wśród nocy.

Teraz nie było już nic do roboty. Trzeba było tylko czekać, aż los się zmiłuje i przyśle ratunek, albo wody opadną. Putyra poszedł do domu. Nie rozbierał się. Zrzucił ze siebie przemoczone buty, zapalił sobie w piecu, zagotował herbaty, zjadł kromkę suchego chleba i kawałek suchszej kiełbasy. To była cała jego kolacja. Potem próbował spać w ubraniu, aby być w każdej chwili gotowym. Wzbierało w nim poczucie odpowiedzialności za całą gromadę. Chciał, aby Bóg pozwolił mu wyratować te nędzne stworzenia, pozostawione samym sobie przez dyrektorów i urzędników.

Co chwila budził się z drzemki i zapadał znowu w półsen. O właściwem spaniu nie było mowy. Po kilku godzinach Putyra postanowił wstać. Z trudem naciągnął na nogi rozmoczone buciary i wyszedł na pole. Deszcz padał w dalszym ciągu. Putyra zaczął obchodzić zabudowania fabryczne. Poszedł aż na szosę i stwierdził, że woda dalej podnosi się. Jeszcze godzina i szosa zostanie zalana. Wrócił na podwórze fabryczne i zobaczył, że ktoś wyprowadza mały, dwuosobowy samochód z garażu. Podszedł bliżej i zaświecił latarkę elektryczną.

— Któż tam u djabła ciężkiego świeci?! — krzyknął ktoś, a głos ten wydał się Putyrze znajomym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lista ofiar katastrofy kolejowej w Miechowie.

(Zet) **Miechów**, 10 października. Jak już donosiliśmy w niedzielnym numerze naszego pisma, w sobotę nad ranem miała miejsce na stacji kolejowej w Miechowie zderzenie pociągu osobowego z towarowym. W katastrofie poniosły śmierć na miejscu dwie osoby, a dwadzieścia cztery zostały ranione.

Zabici zostali: Marceli Oliwa z Borku Fałęckiego i **Leon Wenclewicz** z Krakowa, byli kolejarze polscy.

Lista lżej lub ciężej rannych: Sylwester Molęda (lat 44) z Częstochowy, **Wojciech Grendal** (lat 32) z Krzeszowic, **Franciszek Czech** (lat 30) z Tęczynka, **Piotr Wroński** (lat 23) z Tęczynka, **Józef Dziewoński** (lat 29) z Wieliczki, **Stefan Gruchot** (lat 28) z Krakowa (Płaszów), **Rozalja Juszczak** (lat 29) z Golkowic (gm. Piaski Wielkie), **Cecylja Taborska** (lat 33) z Wieliczki, **Czesława Hankowska** (lat 23) z Wieliczki, **Antonina Januszowa** z Tenczynka, **Zofja Kisielak** (lat 30) z Nawojowej Góry, **Anna Wiatrakówna** (lat 16) z Prokocimia, **Józef Zuski** (lat 28) z Wieliczki, **Marja Lipiarz** (lat 32) z Łagiewnik, **Helena Koszałkówna** (lat 18) z Woli Duchowskiej, **Kazimiera Jankowska** (lat 31) z Wieliczki, **Wiktorja Kucia** (lat 35) z Krzeszowic, **Stefan Gawryła** (lat 18) z Zabierzowa, **Karol Kurdzisl** (lat 21) z Tęczynka, **Stanisława Jarosz** (lat 38) z Zabierzowa, **Aniela Libersbach** (lat 31) z Wieliczki, Eugenja **Poradzisz** (lat 30) z Krakowa (ul. Elstery 5), **Anna Czech** (lat 33) z Tęczynka i **Józefa Mrozińska** (lat 56) z Wieliczki.

Wszystkie ranne osoby przebywają na kuracji w szpitalu miechowskim, z wyjątkiem Eugenji Poradzisz, która opuściła szpital w dn. 8 bm.

Maszynista i jego pomocnik wyszli z katastrofy bez szwanku. Z pociągu osobowego kilka wagonów zostało doszczętnie rozbitych.

WYPADEK KOMUNIKACYJNY W KRAKOWIE. We środę w godzinach porannych na ul. Karmelickiej auto ciężarowe w czasie wymijania tramwaju, wjechało na chodnik, uszkadzając przytem drzwi wejściowe i okno wystawowe jednego ze sklepów. Tramwaj zdołano uruchomić dopiero po pewnym czasie.

Dwie katastrofy budowlane w Warszawie.

Trzy osoby przysypane gruzem. — Siedmiu robotników rannych.

(pwp) **Warszawa**, 10 października. Spalony podczas działań wojennych dom przy ul. Marszałkowskiej 87, został — po rozebraniu — obmurowany ścianami zabezpieczającemi, które pod naporem nagromadzonego wewnątrz gruzu **zawaliły się na przestrzni około 12 metrów i runęły na chodnik, grzebiąc troje przechodniów.**

Wypadek nastąpił w czasie największego natężenia ruchu licznego. Na ratunek pospieszyli przechodnie i kilkunastu żołnierzy niemieckich, którzy wyskoczyli z przejeżdżającego tramwaju, jak również kilku policjantów polskich.

Na miejsce wypadku wezwano pogotowie i straż pożarną. W ciągu kilku minut wydobyto z pod gruzów **26-letnią Marję Niemcównę, 46-letniego Tadeusza Czerniawskiego i 25-letnią Czesławę Jaszczaniówne.**

Rannych, po udzieleniu im pomocy, — przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. **Stan Niemcówny, która doznała złamania kości miednicy i kręgosłupa, jest bardzo ciężki.** Zaznaczyć należy, że w tym samym domu w grudniu ub. r. runęła również jednopiętrowa ściana, a tylko dzięki temu, że chodnik był zabezpieczony — nie było ofiar w ludziach.

Drugi wypadek zdarzył się przy ul. Niskiej 52 (Kamionek) na terenie b. zakładów amunicyjnych „Pocisk“ — gdzie w **czasie remontu jednego z budynków zawaliło się rusztowanie, z którego spadło z wysokości I-go piętra siedmiu robotników.** Poranionych i potłuczonych przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. Stan kilku jest bardzo cieżki. Policja wszczęła dochodzenia celem ustalenia przyczyny wypadku i pociągnięcia do odpowiedzialności przedsiębiorcy budowlanego.

STAN WODY NA WISLE wynosił w dniu 10 października w Krakowie minus 250, w Zawichoście plus 129.

(Jó) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45(tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, telefon 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Mogilska 16, tel. 175-90; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.

(Jo) **ZAPALIŁA SIĘ PODŁOGA.** Straż pożarna wyjeżdżała we środę na Al. Mickiewicza 5. gdzie zapaliła się podłoga w sali na IV piętrze i belka podłogowa. Pożar powstał prawdopodobnie od iskry aparatu przy spawaniu rury grzejnika centralnego ogrzewania. Straż ugasiła pożar po wyrąbaniu 2 i pół m. kw. podłogi.

(Jo) **POŻAR W FORCIE.** Przy ul. Mogilskiej, w ubikacji fortecznej zapaliła się słoma, prawdopodobnie na skutek rzucenia niedopałka papierosa przez chłopców, bawiących się na gruntach fortecznych. Straż pożarna ugasiła pożar.

(Jo) **POTRĄCONY PRZEZ MOTOCYKL.** We środę popołudniu Szymski Jan lat 12, został w Borku Fałęckim potrącony przez motocykl, doznając złamania prawej nogi. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu pierwszej pomocy i polecił odwieźć do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **UNIESZKODLIWIONO BANDYTĘ.** W dniu 8 bm. został ujęty przez urzędników Policji Kryminalnej niebezpieczny bandyta Icek Bornstein z Będzina, który ukrywał się w melinie złodziejskiej i swego czasu dokonał całego szeregu rabunków z bronią w ręku. Został ujęty przez policję w Miechowie, gdzie w czasie obustronnej strzelaniny został ranny i przewieziony do szpitala, skąd mimo ciężkiej rany zdołał zbiec. Obecnie ujęto bandytę i osadzono w szpitalu więziennym.

Z Warszawy i okolicy.

Poświęcenie nowego ołtarza.

W ubiegłą niedzielę z okazji święta patronki parafji św. Teresy w Warszawie na Powiślu, przy udziale licznych rzesz wiernych odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia nowego głównego ołtarza, daru parafjan. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Fajęcki.

Ołtarz ten, dzieło mistrza Węgrzeckiego, aczkolwiek skromny i prosty w wyrazie, znacznie upiększył niedawno ukończone mury świątyni.

Ujęcie oszustki.

Na Pl. Mirowskim i w hali targowej grasowała już od dłuższego czasu oszustka, która przy kupnie nabiału lub drobiu tak manipulowała banknotem 50-złotowym, że wreszcie wręczała wieśniaczkom złożony banknot 5-złotowy. W ciągu tygodnia do komisarjatu policji wpłynęło kilka meldunków od poszkodowanych.

Jedna z nich, Wiktorja Wolska, w czasie sprzedaży kaczki została ostatnio poszkodowana na 45 zł. Nazajutrz Wolska poznała oszustkę i oddała ją w ręce policji. Jest to Wacława Cieślakowa. Oszustkę osadzono w areszcie.

Okradziono Politechnikę warszawską.

Nieujęci narazie sprawcy dostali się do jednego z budynków Politechniki warszawskiej przy ul. Noakowskiego 1, skąd skradli: 4 wagi analityczne, komplet odważników precyzyjnych, 2 mikroskopy — kondensator achromatyczny, aparat rysunkowy z pryzmatem projekcyjnym, okular mikrometryczny, okular z mikroskopu, mikrometr okularowy, aparat fotograficzny — 4 okulary peryskopowe — przyrząd optyczny z 3 soczewkami, dwa adaptery, rolleikin dla zdjęć kinowych, nasadkę okularowa do mierzenia grubości włosów, kamień do ostrzenia brzytew do mikrotonu, kąpiel wodną niklowaną z palnikami, oraz korpus niklowy grzejnika łazienkowego do wody. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów i aparatów naukowych wynosi około 25.000 złotych.

Władze policyjno-śledcze ostrzegają przed nabywaniem wspomnianych rzeczy.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

SĄD GRODZKI W KRAKOWIE, dnia 11 lipca 1940 I 2 Nc. 741/40. Na wniosek Dr Wandy Przychockiej zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. Oddział w Krakowie Nr. G. 728/13811, opiewającej na kwotę zł. 1.520.06 na nazwisko Dr Stanisław i Wanda Przychoccy, zastrzeżonej na hasło i wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd wymienioną książeczkę za umorzoną. 36660

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.
Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.

Co grają w kinach?

Wolne posady

PRZEDSTAWICIEL
poważnej fabryki artykułów pierwszej potrzeby — poszukuje zastępcy rejonowego na m. Kraków i okolicę. Wymagany kapitał 3 do 4.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje w Hotelu Polskim pokój Nr. 1 od 4—5 pop. 36531

INTELIGENTNA
osoba z praktyką w księgarni i znajomością języka niemieckiego, znajdzie pracę w księgarni w Krakowie. — Oferty z podaniem adresu, wieku, wysokości żądanego wynagrodzenia i t. p. — zgłaszać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 36634“. 36634

MUZYK
z rutyną w harmonizowaniu lekkich i tanecznych piosenek na męski kwartet wokalny, poszukiwany. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 36621“. 36621

POTRZEBNA
zaraz umiejąca gotować, zająć się domem u wdowca, 3 dużych dzieci. Kraków Topolowa 4/7. 36620

SAMOTNY
poszukuje przystojnej, czystej gospodyni. Fotografję, znaczek na odpowiedź. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3330k“ 3330k

LEKARZA
dentystę poszukuję na prowincję do wspólnej pracy. Goniec Krakowski Kraków. „Nr 36674“. 36674

SŁUŻĄCA
wiejska z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Florjańska 28, sklep galanteryjny. 36656

PANIENKĘ
umiejącą dobrze zaciągać oczka maszynowo — przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 36679“. 36679

POWAŻNY ZAROBEK
każda miejscowość. Przedstawiciele-agenci. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 3308k“. 3308k

TECHNIK
zdolny ogrzewnik i wodociągarz, perfekt — niemiecki potrzebny natychmiast. Biuro Techniczne — Müller-Jędrzejowski Długa 38, Kraków. 36688

POSZUKUJĘ
pracowników do fabrykacji szyldów emaliowanych. Podać rodzaj wykonywanej pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, Nr. 36684“ 36684

LABORANTA,
Laborantkę albo kwalifikowaną panienkę na praktykę sklepową z językiem niemieckim przyjmie zaraz Foto A. Borowiec, Karmelicka 15. 36701

POSZUKUJĘ
panny do maszynowego — podnoszenie oczek od zaraz. Wiadomość Starowiślna 22 „Róża“. 36668

KTÓRA
z Pań będzie uprzejmą polecić uczciwą dochodzącą, bez wiktu, na przedpołudnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 36740“. 36740

PROPAGANDZISTKI
i sprzedawczynie artykułu pierwszej potrzeby — znajdą dobry zarobek. Długa 45/7 36699

DOZORCA
na małorolne gospodarstwo — potrzebny zaraz. Kraków, Radziwiłłowska 27, m. 5. 36644

MIERNICZEGO
lub technika z praktyką scaleniową w katastrze austrjackim przyjmę oferty z podaniem wynagrodzenia i przebiegu praktyki składać Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 36664“. 36664

Posad poszukują

BUCHALTERKA
wykwalifikowana z kilkuletnią praktyką i pisaniem na maszynie poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 36384“. 36384

NAUCZYCIELKA
szkoły powszechnej, poszukująca pracy, chętnie wyjedzie na wieś (szycie, haft i roboty włóczkowe znane). Zgłoszenia: Kraków, ul. Prochowa 7, m. 2 — Zofja Stojekówna. 36625

OGRODNIK
kwiaciarz, warzywniczy, samodzielny z rodziną — praktyką i kursami — poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 36654“.

MŁODY
bezdzietny, żonaty poszukuje — stróżostwa, złoży kaucję. Goniec Krakowski Kraków „Nr 36653“.

PIĘĆ
młodych, miłych dziewcząt poszukuje posady jakiejkolwiek, pranie, sprzątanie — pomoc domowa, kuchenna. Anna Kurkówna. Koszyce Wielkie. — Poczta Tarnów. 3334k

MIŁA
gosposia zamiejscowa zajmie się domem, skromne warunki. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3331k“ 3331k

INTELIGENTNA
wiek średni z dobrej rodziny, poprowadzi samodzielnie gospodarstwo na plebanji lub osób pojedynczych. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Nowy Sącz „Nr 164“. 3330k

POSADĘ
biurową względnie zastępstwo sprzedaży artykułów elektrotechnicznych lub telefonicznych — na Kraków — przyjmie długoletnia uczennica działu elektrotechnicznego. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36636“. 36636

CUKIERNIK
z kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 36619“. 36619

Kupno

FILATELIŚCI!
Sprzedaż, kupno, komis: — „Mundus“, Hitlerplatz 37. 34513

DĘBINĘ I BUCZYNĘ
przetartą i w toku przetarcia kupię kilkanaście wagonów. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 36239“. 36239

MATERACE
używane, rozharowe i włosienne okazyjnie kupi, Lubicz 3 portjer. 36639

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia“ — Adolf Hitlerplatz 9. 36744

PIEC
żelazny na węgiel duży do — sklepu dobrze utrzymany, drabine kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 36626“. 36626

KUPIĘ
salonik i biurko. Złoszenie: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 36629“. 36629

KUPUJĘ WSZYSTKO
płacę dobrze — **SPRZEDAJĘ** Krupnicza 14 — parter. 36646

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków. Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/26. IV piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 36745

ROWER
lub motorower w dobrym stanie — szczotkę ciężką do froterowania podłóg kupię — zgłoszenia: inż. Schuba, Pleszów (dwór) koło Krakowa. 36692

KUPIĘ
okazyjnie bryczkę z budą oraz powozik lekki w dobrym stanie. Oferty „Par“ — Kraków, Hitlerplatz 46 „10620“. 3343k

ZNACZKI
pocztowe kupuje, płaci najwięcej — biuro Szlak 23 m. 5 (9—13, 15—18). 36395

KUPUJĘ
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia“ Kraków — Długa 14. 36450

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep Na żądanie przychodzę do domu 35914

GARDEROBĘ
męską wszelką — kupię. Starowiślna 21/8. 36264

KUPUJĘ
sprzedaje różne wartościowe — przedmioty „Alfa“ — Sławkowska 11 podwórze. 36404

NOSZONE
ubrania, marynarki, spodnie, koszule, obuwie kupuję. Gazowa 11/14. 36432

STROICIEL
Słotwiński kupi fortepian, pianino, fisharmonję. Kraków, św. Jana 3 w księgarni. 36559

MEBLE, PIANINA, FUTRA
natychmiast kupuję, płacę najwyższe ceny — Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 36571

GARDEROBĘ
męską, bieliznę, obuwie zakupuję **STALE** Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. **KUPNO** — sprzedaż. 36592

KUPISZ SPRZEDASZ ZASTAWISZ
Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg św. Tomasza. 36179

DYWANY
ręczne i perskie kupujemy. Halpern Kraków — Poselska 18. 36681

ŚNIEGOWCE
wysokie, 37, kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 36663“. 36663

PIEC ŻELAZNY
szamotowy kupimy nadający się do ogrzewania — dużego sklepu. — Zgłoszenia: Florjańska 28 sklep galanteryjny. 36657

GARDEROBĘ
noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. Plac Wolnica 11/2, w podwórzu. 36414

KUPIĘ
cztery wozy duże folwarczne oraz uprząż na sześć par koni fornalskich, okazyjnie, lecz w dobrym stanie, także pojedynczo. — Dokładne oferty: „Par“ Kraków. Hitlerplatz 46 — „212“. 3344k

BILARD
„Tebe“ okazyjnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 36708“. 36708

Sprzedaż

ROWERY
damskie, męskie i dziecięce sprzedaje po cenach fabrycznych F-ma Steyer-Daimler-Puch Kraków, ul. Sławkowska 6 oficyny. 36590

WÓZEK
dziecięcy nowoczesny, głęboki sprzedam: Retoryka 17, m. 3, Kraków. 36614

KAWIOR
drobnoziarnisty sprzedam: Fałata 9/12. 36603

UBRANIE LISA SREBRNEGO,
palta, sprzeda — Sklep Komisowy Gołębia 10. 36696

DOM
nowobudowany, sześciopokojowy, duży ogród przy tramwaju, 22.000 sprzeda „Lokata“ Kraków. Łobzowska 4. 36695

FUTRO PERSKIE DAMSKIE
sprzeda — Sklep Komisowy, Gołębia 10. 36697

SPRZEDAŻ, KUPNO
używanej garderoby męskiej — damskiej, oraz bielizny: Kraków, Pierackiego 4, sklep. 36694

PATEFON
lekcje francuskiego na płytach (komplet), skrzypce, tanio. Mostowa 4 m. 5 (Osiedle). 36693

FUTRO
męskie piżmowe, kołnierz wydra amerykańska na średnią figurę — Asnyka 3 m 3, godz. 11—12 i 4—5 z wyjątkiem niedzieli. 36733

TAPCZANY
materace, kanapa, łóżko, fotele wypoczynkowe, — wykonuje sprzedaje — Wesołowski, św. Marka 10. 36562

FUTRO
damskie (karakuły) sprzedam. — Wiadomość: Stradom 10, pralnia. 36608

SAMOCHÓD
ciężarowy 4-tonowy zaraz — do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 3340k“. 3340k

MASZYNY
do szycia nowe i używane, igły, oliwa itd. Rowery drogowe balonowe damskie oraz wszelkie części do tychże stale na składzie. Kupujemy każdą ilość używanych maszyn do szycia Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 3342k

KUCHENKI ELEKTRYCZNE
33 **ŻELAZKA** — piece poduszki, suszki fryzjerskie, magrzywacze karbówek. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“, św. Jana 13. 36709

80.—
tapczan sprzedam. — Dozorca, Grabowskiego 7. 36710

ŁÓŻKA
drewniane, blaszane, materace, szafy zwykłe, — kombinowane, — stoły, krzesła, — tapczan, otomanę, kasę wertheimowską — różne meble poleca Hala Meblowa. Magazyn Wiślna 4, sklep Grodzka 59 36712

SPRZEDAM
ciemną sypialnię otomanę i łóżko dębowe z siatką. Rękawka 16 m. 3. 36700

UNDERWOOD
pisarski, ubranie, palto, Starowiślna 28/23. 36737

DUŻY
wybór tanich dywanów perskich posiada na składzie — Krakowskie Dorotheum, Karmelicka 27. 36702

DACHÓWKA
pierwszorzędnej jakości z natychmiastową dostawą po cenach konkurencyjnych
„UNIVERSAL“
Starowiślna 23. Tel. 129-37 3312k

SINGERA
maszynę krytą — sprzedam. Krowoderska 39. m 10. 36736

WORKI PAPIEROWE
poleca Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36. Telef. 126-49. 36748

MASZYNA
Singera, męska i damska, stół — św. Jana 3, m. 8. 36650

GIPS, TRZCINĘ SUFITOWĄ
itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegociński Kraków Szpitalna 36. Telefon 126-49. 36747

PARCELĘ
pod Krakowem, sprzedam okazyjnie. Kraszewskiego 28 m 3. 36741

CIERPISZ stosuj
ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO
na każdą chorobę specjalna mieszanka
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA WARSZAWA ZŁOTA 44

MARMUR
biały, 8 płyt — 100×50, okazyjnie sprzedam. — Podhajski, Przemyśl, Węgierska 4. 36513

MIKROSKOP
lekarski okazyjnie sprzedam: — Kraków, Słoneczna 6 B, m. 7. 36610

ROWERY
krajowe, zagraniczne sprzedaje firma „Zar“ — Sławkowska 11, podwórze. Ceny zniżone. 36314

BALONY
szklane á 60 litrów każde, ilości dostarcza: — **TE-HA HAMPEL** Kraków, ul. św. Tomasza Nr. 22, telefon 172-77. 34430

FUTRO PERSKIE
stan pierwszorzędny, ubranie męskie, futro męskie, płaszczyk dziecięcy okazyjnie sprzedam. — Kraków, Szczepańska 3, I p. 36677

PARCELE
budowlane (Osiedle) — czterdzieści złotych sążeń sprzedaje „Informator“ Kraków, Pijarska 19. 3285k

SPRZEDAM
domek drewniany z ogródkiem (160 sążni) — w Rzezawie — koło Bochni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 36676“. 36676

FUTRO
męskie, kołnierz wydra — prawie nowe, sprzedam: Kraków, Arjańska 5 m. 2. 36673

OKAZYJNIE
sprzedam maszynę pisarską „Erika“ prawie nową, biurko, szafkę amerykańską, etażerkę, spody pod futra damskie, wieszak, — ścianka wieszakowa: Lwowska 16. Komis. 36246

POLECAMY
PT. Gospodyniom warsztatom, fabrykom, mydło „WALOR“, doskonały beztłuszczowy środek do zanieczyszczonych — różnymi środkami rąk. — Delikatne w użyciu. Pielęgnuje skórę. — Wyrób marki „DOBROLIN“. Na składzie: sklep Maria Sierotwińska — Kraków, Sienna 12. 36462

WÓZ
parokonny — do sprzedania. Wiadomość: Kopernika 2. Sklep. 36686

SPRZEDAM
okazyjnie — 1) Triumf 5-setka, wentyle górne sterowane z przyczepką lub bez. 2) Cędamp 200 kubików na kawolan. Grodzka 62 m 1. 36662

MASZYNY do LICZENIA, PISANIA
najkorzystniej Skład Maszyn Biurowych: Kraków, Podwale 7. 36111

WAGI
dla aptek, złotników laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag“ Kraków, Grodzka 15. 36590

PARCELĘ
około 500 sążni przy Osiedlu Oficerskiem okazyjnie, ładny front, domy jednorodzinne po niższych cenach — sprzeda Biuro — „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitlerplatz 10. 36707

SYPIALNIĘ
piękną, nowoczesną — okazja!! **FORTEPIAN** krótki, **GABINET** męski, różne meble poleca HALA MEBLOWA. Grodzka 59 sklep frontowy! 36713

WSZYSTKO ZAMIENISZ i WYPOŻYCZYSZ
w specjalnem, koncesjonowanem biurze, Kraków, Długa 45/7. 36206

SIARKĘ
w laskach, mieloną ultramarynę marki „Słoń“, kleje, glinkę malarską — sprzedaje ze składu — Rudolf Gurniak, Mikołajska 8 II. piętro. 36433

KILKA
maszyn pisarskich, różnych — sprzedam tanio. Siemiradzkiego 21/3. 35277

PRZEWODNIKI
dla instalacji światła elektrycznego, dzwonków oraz urządzeń radjowych dostarczam natychmiast, tanio. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 35278

PIES
owczarek niemiecki szkolony do sprzedania. Oglądać przedpołudniem, Kraków, Stolarska 11 Piekarnia. 36666

FUTRO
sealskinowe prawdziwe, **PATEFON** sprzeda — Słoneczna 11/6. 36552

KRYNICA
Pensjonat murowany, pełnokomfortowy — 54-pokojowy 350.000. Sprzeda: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 3286k

PIECYKI,
żelaza krawieckie, garnuszki — imbryki, grzejniki, lampy biurowe poleca Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 3287k

WILLĘ
murowaną 7-ubikacjową, surowy stan 1400 m² parceli 25.000 sprzedam. Wiadomość Jan Augustyński Rabka. 3322k

HURT BATERYJ
Centra, Dajmon, Znicz, latarki i żarówki „Osram“ Janina **BUKOWSKA,** Kraków — Gołębia 5/5, telef. 106-98. 36418

SPRZEDAM
futro imitacja popielic, urządzenie sklepu masarskiego/ wagę, wąż gumowego. — Zgłoszenia: ulica Madalińskiego 19 II piętro. 36616

POPIELICE
ciemne okazyjnie sprzedam. Starowiślna 21/8. 36266

JESIONKĘ
ubranie czarne sprzedam Starowiśna 21/8. 36267

WILLĘ W KRYNICY
Zdroju, 7 ubikacyj z ogrodem, pięknie położoną, blisko centrum, generalnie odnowiona, sprzedam za 28 tysięcy złotych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36473“.

MASZYNĘ
do szycia prawie nowa — tanio sprzeda Fałata 12 mieszkanie 2. 36479

FUTRO PERSKIE
modne i męskie, kołnierz wydra, wózek dziecięcy Konkon — sprzeda Blich 9/12. 36497

UBRANIE
czarne, nowe, — materjał pierwszorzędny, 172 cm sprzedam, — św Bronisławy 12, 16—17. 36743

TAPCZANY, OTOMANY, ŁÓŻECZKA
dziecięce, fotele-łóżka, polowe — łóżka — Dembiński, św. Marka 19 narożnik Florjańskiej. 36746

PT. FRYZJERZY
najlepszą przedwojenną gumę — niebieską — do trwałej ondulacji otrzymałem. Sprzedaż artykułów fryzjerskich Stanisław Żbik, Kraków, ul. Długa 84. 36672

MEBLE
do wypożyczenia za wynagrodzeniem zgłaszajcie: Długa 45/7. 36698

SPRZEDAM
parawan, stół kuchenny, duży kufer: — Kraków, Radziwiłłowska 15/9 popoł. 36604

FUTRO
sealskinowe mało używane okazyjnie do sprzedania. Krystyna, Adolf Hitlerplatz 43. 36618

MASZYNA
Singera nożna. **AKSAMIT** granatowy na — suknię. **UBRANIE** czarne do sprzedania Kraków, św. Jana 18 II piętro, front. 36655

PATEFONY
walizkowe Columbia półszafkowy, na prąd, szafkowy dwusprężynowy płyty sprzedam, zamienię — połamane kupuje Dwernickiego 7, Jędrasiński. 36683

SYPIALNIĘ,
jadalnię, stoły — sprzedam: Kopernika 8/1. 36682

MŁYŃSKIE
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów Kraków, Mazowiecka 35. 35920

GAZĘ
jedwabną, oryginalną szwajcarską. **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków Mazowiecka 35. 35432

ŁUSZCZARKĘ
automatyczną — perlak cepowy, nowiutki Mars, sprzeda maj. Niwy poczta Gorzkowice (Piotrkowskie). 3327k

TKALNIĘ
sprzedam, warsztat tkacki ręczny z przyrządami, maszynkę nicielnicową (Żakarda) do deseni, Szczucin k. Tarnowa, — Boduch Mieczysław (Podkościółek). 3328k

SPRZEDAM
szafę konsolę, — stół, Zwierzyniecka 16 oficyna I. piętro. 36627

FUTRO
spód nutrjety w bardzo dobrym stanie, na wysokiego mężczyznę, do sprzedania. — Wiadomość: ul. Krakowska 52/37 36606

FUTRO
damskie czarne, źrebce, kołnierz popielaty perski sprzedam — Józefińska 15/4 36631

Matrymonialne

PANNA
inteligentna, — subtelna, z dobrego domu, — pozna pana kulturalnego, energicznego, na stanowisku do lat 36. Zgłoszenia poważne, nieanonimowe, możliwie z fotografją, za której zwrot ręczę. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 36661“. 36661

DWUDZIESTODWULETNI
fachowiec posada rządowa poślubi panią najchętniej pracującą. Oferty z fotografją zgłaszać: Goniec Krakowski Kraków „Nr 36742“. 36742

KTÓRA
z niezależnych Pań, kulturalna, młoda, przystojna, zechce dotrzymać towarzystwa — młodemu mężczyźnie, który ma zamiar nie znając Krakowa, spędzić w nim urlop. Łaskawe zgłoszenia z fotografją, zwrot pod słowem honoru. Dyskrecja zapewniona. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 3341k“. — 3341k

HRABIA
bezdzietny wdowiec, poślubi — hrabinę, wdowę powyżej lat 35. Prosi krótko rodowód. Pośrednicy wykluczeni. Za zwrot załączonej fotografji, — dyskrecji ręczy słowem dżentelmena. — Oferty pieczętowane — herbem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 36641“. 36641

Lokale

NOCLEGI
Florjańska 3/8. 36274

NOCLEGI
śródmieście — Asnyka 5 drugie piętro Kowalska. 36381

NOCLEGI
Wielopole 5/5 36227

NOCLEGI
Zielona 25/1. 36260

BEZPŁATNIE!
Zgłaszajcie mieszkania, pokoje! Wynajmujemy — **SOLIDNYM!** — Centrala Mieszkaniowa „Fiducia“, Florjańska 15. 36718

SZUKAM
pokoju z piecem kuchennym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 36658“. 36658

URZĘDNICZKA
starsza szuka — pokoju umeblowanego lub próżnego z małą używalnością kuchni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 36691“. 36691

POKÓJ
umeblowany, czysty, niekrępujący — przyjezdnym lub stałe: Kraków, Radziwiłłowska 15/9. 36605

NOCLEGI
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 36262

MIESZKANIA, POKOJE,
także umeblowane — zgłaszajcie (bezpłatnie dyskrecja): — Biuro Ropskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 36329

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II p. — oficyna. 36588

GARAŻ
na auto osobowe poszukiwany, pobliże Bandurskiego. Zgłoszenia: Oskar Fischer, Bandurskiego 54, m. 2. 36622

NOCLEGI
św. Marka 20/12. 36628

PRZYJMĘ
na wspólne mieszkanie panią na stanowisku od 15. X. 1940. Kraków, Grabowskiego 10, m. 7. 36052

NOCLEGI
łazienka. Straszewskiego 25/12, oficyny. 36651

2 POKOJE
na kancelarję do wynajęcia zaraz. Tatłowska 3/4. 36649

PIĘKNY
pokój nieumeblowany, osobne wejście nadaje się również na ordynację, biuro itp. do wynajęcia. — Dietla 48/5. 36687

WYNAJMĘ
pokój i kuchnię, Kraków, Stroma 3. 36671

NOCLEGI
wygodne Sławkowska 21, wiadomość: dozorca. 36667

POKÓJ
z kuchnią, z ogrodem — elektryczność, do wynajęcia zaraz — przy ulicy Zarzecze. Wiadomość: Szopena 24 m. 8. 36648

NOCLEGI
czyste, łazienka, Wenecja 5/1. 36630

POKÓJ
umeblowany dla Pana pracującego Arjańska 13 II p. 13 oficyny. 36632

NOCLEGI
przyjezdnym, — Kraków, Wielopole 24/4. 36642

NOCLEGI
solidnym, Krowoderska 55 m. 1. 36645

MIESZKANIE
umebl. komfortem obejmie w całości lub część adwokat pewny. Zgłoszenia: Krowoderska 55 m. 1. 36726

POKOJU
porządnie umeblowanego (tapczan — jedna osoba) poszukuję zaraz. Wejście z klatki schodowej. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36720“. 36720

WOLNY!
Pokój umeblowany — używalność kuchni — dla rodziny! — „Fiducia“, Florjańska 15. 36719

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA
stenografji uczę indywidualnie — Grodzka 27 (dawniej Sławkowska 30). 36027

NIEMIECKIE
podania, tłumaczenia, fachowo załatwiam Starowiślna 21/8. 36265

NIEMIECKIEGO
wyuczę każdego w trzech miesiącach gwarantowanie 1 zł. godzina Ulica Jabłonowskich 7 m. 4. 36582

PRZYJMĘ
wychowawczynię z niemieckim — możliwie fortepian do trojga dzieci 8—4—3 lata. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 36669“. 36669

OGŁOSZENIE

Zawiadamiamy niniejszym, że za nasze, oddawna znane z dobroci wyroby, ustalone zostały w porozumieniu z Wydziałem Kształtowania Cen następujące ceny sprzedaży detalicznej:

		za paczkę
Francka w pudełkach przyprawa do kawy	1/6 kg	—.52 zł.
Doska-Franck domieszka do kawy w porcjach	1/10 kg	—.30 zł.
Enrilo namiastka kawy	1/5 kg	—.60 zł.
Enrilo namiastka kawy	1/10 kg	—.33 zł.
Mieszanka domowa **»z dzbankiem do kawy«**	1/2 kg	1.15 zł.
Mieszanka domowa **»z dzbankiem do kawy«**	1/4 kg	—.60 zł.
KneippaKawaSłodowa	1/2 kg	1.03 zł.
KneippaKawaSłodowa	1/4 kg	—.54 zł.

HENRYKA FRANCKA SYNOWIE
Fabryka Środków Kawowych S. A.
Skawina k/Krakowa

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.